Nro. 47.

FREDERYK AUGUST

z Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc. etc.

Wszém w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy: że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego, wydał wyrok następuiący:

Działo sie w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego, dnia piętnastego Maia tysiąc ośmset dwunastego roku.

SĄD KASSACYINY

Xięstwa Warszawskiego.

Między Klemensem Psarskim we wsi Roiowie Departamencie Kaliskim zamieszkałym, zanoszącym rekurs przeciw wyrokowi Sądu Appellacyinego wydziału pierwszego w dniu dziewiątym Maia tysiąc ośmset iednastego roku zapadłemu, przez Mecenasa Kaietana Kozłowskiego z iednéy; — a Teodorem i Elżbietą z Psarskich Trąbczyńskiemi Małżonkami w dobrach Unikowie w tymże Departamencie w Powiecie Sieradzkim zamieszkałemi do Kassacyi powołanemi przez Mecenasa Jana Zwierzchowskiego z drugiéy strony; —

Maiąc sobie rapportem Kommissyi Podań i Instrukcyi, przełożony następuiący stan sprawy:

W roku tysiąc ośmset czwartym umarł Woyciech Szczepan Psarski zostawuiąc dwoie dzieci, Klemensa syna teraz rekursuiącego, i Elżbietę zamężną Trąbczyńską, teraz do kassacyi powołaną. Maiątek iego składaiący się z dóbr:

1. Szklarki i Roiowa, z przyległościami;
2. Doruchowa, staréy Kuźnicy i Zalesia;
3. Unikowa;

został pod dożywociem Maryanny z Walewskich pozostałéy małżonki wdowy, która chcąc układ pomiędzy dziećmi ułatwić zachowała sobie iedynie dożywocie na dobrach Szklarce i Roiowie. Klemens zaś Psarski wraz z siostrą swoią Elżbietą Trąbczyńską zawarli między sobą umowę działową, mocą którey posag teraz powołanéy w summie pięćkroć sześćdziesiąt tysięcy, pięćset pięćdziesiąt sześć złotych został postanowionym, rachuiąc w to i spodziewaną pozostałość macierzystą. Ze atoli dobra Szklarki i Roiowo pod dożywociem matki będące, przez Klemensa Psarskiego dotąd nieposiadane, do obrachowania ogólnego spadku liczone były, siostra w celu wynadgrodzenia brata w téy mierze, odstąpiła z powyżéy ustanowionéy dla siebie summy, sześćdziesiąt tysięcy pięćset pięćdziesiąt sześć złotych, tak iż całkowita iéy należność pięćkroć sto tysięcy złotych wynosiła, przez którą to summę Elżbieta Trąbczyńska miała być zupełnie tak co do oyczystego, iak co do macierzystego na przyszłość maiątku zaspokoioną. Tąż samą umową obowiązał się Klemens Psarski dobra Unikowo w powyższéy summie pięćkroćsto tysięcy złotych siostrze swéy sprzedać, zezwalaiąc aby tytuł dziedzictwa natychmiast na iéy osobę był zapisany; Trąbczyńska zaś obowiązała się dobra Doruchów i Zalesie z przyległościami wypuszczone sobie, bratu zwrócić, tudzież wystarać się o wymazanie z hipoteki tychże dóbr zaniesionéy przez siebie protestacyi de non amplius intabulando.

Termin wykonania téy umowy oznaczyły strony na dzień czternasty po świętym Janie tysiąc ośmset piątego, w którym żadna niedopełniła swych obowiązków.

W wytoczonym stąd processie powołana otrzymała we wszystkich instancyach pomyślny wyrok dla siebie: a tak zawartym został u-

rzędowy kontrakt o sprzedaż dòbr Unikowa pod dniem 8. Lutego 1808. przywiedziony do skutku na dniu 12. Lutego 1809.

Nowy tu otworzył się process w którym teraz powołana Elżbieta Trąbczyńska, poszukiwała u brata swego teraz rekursuiącego Klemensa Psarskiego wynadgrodzenia za szkodę dla siebie wynikłą, z niedotrzymania owéy umowy, w któréy zawarta była i sprzedaż dòbr Unikowa. Żądała ona trzech letniego procentu od summy pięćkroć sto tysięcy złotych. Brat zaś iéy wnosił, iż w naygorszym razie iako posiadacz dobréy wiary, mògłby tylko być obowiązanym do zdania rachunku z użytku dòbr, lecz że powołana nie dopełniwszy ròwnie z swéy strony ugody, użytkowała z dòbr Zalesia i Doruchowa, wypuszczonych sobie które mocą owéy umowy iuż do rekursuiącego należały, przez to samo żadnych wynadgrodzeń żądać nie może, gdy użytek za użytek potrąconym być winien. Przydawał, iż dobra Unikowo przez wypadki woyny zniszczone nie mogły przynieść procentu od umòwionéy szacunkowéy summy, że straty tego rodzaiu znosić winna powołana iako dziedziczka; wnosił nareszcie iż siostra pomimo zrzeczenia się powyższą umową wszelkich użytkòw z maiątku macierzystego, korzyści iednak z niego znaczne odniosła, trzymaiąc dzierżawą za bardzo małą summę pozostałe dobra w dożywociu matki. Jakoż w rzeczy saméy, miała sobie sposobem dzierżawy wypuszczone dobra Roiowo i Szklarkę od matki.

Spòr ten w dwòch instancyach wiedziony rozstrzygnięty został wyrokiem zaskarżonym Sądu Appellacyinego, ktòry przysądził powołanéy trzechletni procent od summy pięćkroć sto tysięcy złotych w ktòrych ona dobra Unikowo od brata swego na posag wzięła.

Zanosząc przeciw temu wyrokowi rekurs Klemens Psarski przez Mecenasa Kozłowskiego zarzuca mu obrazę wyraźnego prawa:

a naprzòd gdy w czasie zawierania tranzakcyi maiątek oyczysty ieżeli nie cały, tedy przynaymniéy w znacznéy części zostawał pod dożywociem matki, o maiątek zaś macierzysty strony żadnych układòw czynić nie mogły, ponieważ matka i właścicielka maiątku żyła naòwczas, przeto, zdaniem Mecenasa, stòsownie do §§. 362. i 363. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego,

żadna strona od drugiéy, w przypadku teraznieyszym, wynadgrodzenia żądać nie mogła.

Powtóre stara się dowieść, iż strona teraz do kassacyi powołana, stała się równie sama winną niedopełnienia ugody, gdy dóbr Doruchowa i Zalesia rekursuiącemu nie oddała, gdy protestacyi dla zabezpieczenia posagu do hipoteki dóbr brata wniesionéy nie wymazała, a zatèm nie służyło iéy prawo żądania wynadgrodzeń, i Sąd przyznaiąc iéy takowe wynadgrodzenie, przestąpił wyraźne prawa przepisy w §§. 270 i 271 tyt. V. części I. zawarte;

Potrzecie, usiłuie dowieść tenże rekursuiący Mecenas obrazę wyraźnego prawa i w tém, że Sąd wyrokuiący uznał Klemensa Psarskiego posiadaczem złéy wiary, która w żaden sposób domniemywaną być nie mogła, aż do rozstrzygnienia sporu o ważność owéy tranzakcyi. Téy zasady trzymaiąc się Sąd, mylnie, zdaniem Mecenasa zastòsował §§. 110—113. tyt. XI. Części I. gdyż Klemens Psarski iako sprzedaiący ani wartości rzeczy sprzedanéy od siostry swoiéy nieodebrał, ani stał się sam winnym spóźnienia. Wartością przedaży było zakwitowanie z posagu, zrzeczenie się wszelkich do oyczystego i macierzystego maiątku pretensyi, oddanie Zalesia za życia ieszcze oyca Elżbiecie Trąbczyńskiéy wypuszczonego, wymazanie protestacyi. Z tego wszystkiego nic nie dopełniła powołana, użytkowała owszem z maiątku matki trzymaiąc od niéy dzierżawą dobra Roiowo i Szlarkę milion złotych cenione za summę roczną dziewiętnaście tysięcy złotych. — Rekursuiący nie wzbraniał się odebrać wartości odpowiedaiącéy dobrom Unikowa, ani mógł stać się posiadaczem złéy wiary, nie będąc zaspokoionym, i owszem, zdaniem Mecenasa, służyło mu prawo zatrzymania dòbr stòsownie do §§. 536 i 539 tegoż tytułu i części.

Naostatek wnosi Mecenas strony rekursuiącéy, iż gdy powołana uznaie się właścicielką dòbr Unikowa, wszelkie zatém straty z wypadków woiennych, podwyższonych podatków, i nakładów gruntowych stósownie do §§. 117 i 118. tyt. XI. części I. sama winna ponosić, a to wszystko przez kalkulacyą iedynie, którą Sąd w naygorszym razie winien był przysądzić, wynalezionèm być mogło.

Czyni nawet zarzut wyrokowania nad żądanie strony, gdy Sąd wyrokuiący nie tylko trzyletni procent od summy 500,000. złotych z lat 1805 — 1808. powołanéy przysądził, ale nawet przyznał iéy kalkulacyą od 1808 do 1809 téy atoli dyspozycyi Kommissya Podań i Instrukcyi w wyroku zaskarżonym nie znayduie. —

Odpowiedaiąc na powyższy wywód Mecenas strony do Kassacyi powołanéy,

Co do pierwszego zarzutu dowodzi złożonym recessem matki, iż ta wcześniéy iuż aniżeli strony układ działowy czyniły zrzekła się dożywocia, a w szczególności dóbr Unikowa, o które w obecnéy sprawie rzecz idzie; przydaie i tę uwagę; iż powołana przez wzgląd na to że matka żyła, i miała służące sobie dożywocie co do części oyczystego maiątku ustąpiła na rzecz brata przeszło sześćdziesiąt tysięcy złotych z rzeczywistéy należności swoiéy;

W tém mieyscu Kommissya Podań i Instrukcyi wspomina, iż Maryanna z Walewskich Psarska w zrzeczeniu się dożywocia umieszcza ten wyrazny powód, aby ułatwić układy między dziećmi tak co do oyczystego iak co do macierzystego maiątku.

Co do drugiego powodu rekursu, zwraca nayprzód uwagę na to; iż wieś Doruchów nie była nigdy w posiadaniu strony powołanéy i kontraktem zastawnym dowieść usiłuie, iż ta wieś ieszcze za życia oyca rekursuiącego puszczona w zastawę dotąd nie iest spłaconą; co do niepowrócenia zaś bratu wsi Zalesia od oyca na Aliment córce wypuszczonéy, mniema; iż względem małéy wartości téy wsi rekursuiący był aż nadto zapewnionym przez posiadanie Unikowa. Wreszcie odwołuie się do §. 272. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego, chcąc okazać, iż nie wymazanie tyle razy wspomnionéy protestacyi przez powołaną żadnego złego skutku dla iéy brata zrządzić nie mogące, nie było na przeszkodzie siostrze, w poszukiwaniu szkód d'a niéy wynikłych.

Co do trzeciego zarzutu przywodzi, iż rekursuiący po sprzedaży dóbr Unikowa, z szacunku przez summę posagową zaspokoionym, zyskawszy nawet na téy przedaży przeszło sześćdziesiąt tysięcy złotych, i zatrzymuiąc własność powołanéy, którą ona chciała odebrać, i o to właśnie Sądowy spór wiodła, nie mógł być iak tylko złéy wiary posiadaczem, i Sąd żadnego prawa nie obraził, gdy go takim być uznał;

Co do ostatniego nakoniec zarzutu odwołuiąc się strona powołana do §§. 110 — 113 tyt, XI. części I. prawa powszechnego pruskiego mniema iż rekursuiący stawszy się winnym spóźnienia w dopełnieniu tranzakcyi nie ma prawa zasłaniać się nadzwyczaynemi stratami, i obowiązany iest zwłaszcza według § 113 wyżéy przytoczonego zapłacić procent przez siostrę poszukiwany.

W takim stanie zobopólnych wnioskow, strona rekursuiąca na mocy Art. 10 pod liczbą I. domaga się skassowania zaskarżonego wyroku — powołana zaś, odrzucenia rekursu.

Po wysłuchaniu rappertu Kommissyi Podań i Instrukcyi oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora; który

I. uważaiąc dowod złożony przez stronę powołaną, iako Maryanna z Walewskich Psarska matka przed nastąpionym ieszcze układem stron spór wiodących zrzekła się dożywocia, a nawet pozwoliła dzieciom iéy własnym dzielić się maiątkiem;

uważaiąc razem, iż kwestya co do ważności tranzakcyi działowéy, iuż w pierwszym processie prawomocnie przez wcześnieyszy wyrok na stronę powołanéy rozstrzygniętą została;

Zacytowane w tym punkcie przez rekursuiącego §§. 362 i 363 tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego do sprawy obecnéy niestósownemi być sądzi; mówią one bowiem o przypadku, gdzie wykonanie kontraktu stało się niepodobném, tu zaś kontrakt iuż wykonanym został, i rzecz tylko idzie o wynadgrodzenie za spóźnione wykonanie.

II. Drugi równie zarzut nieugruntowanym znayduie z powodów następuiących:

1. iż strona powołana dowiodła przez złożenie oryginalnéy tranzakcyi działowéy; iako nie obowiązała się oddawać dóbr Dorochowa, lecz tylko samą wieś Zalesie, a czyli skarżąc początkowo o dopełnienie ugody oświadczała swą gotowość do oddania Zalesia skoro iéy daleko większe dobra Unikowo oddane będą, tego dóyść by można iedynie z pierwiastkowéy skargi za rządu zeszłego zaniesionéy, a w Sądzie nonieyszym nie składanéy. Samo zaś podanie skargi przez powołaną dowodzi iéy chęć i gotowość dopełnienia ugody w myśl § 271. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego,

2. wymazanie protestacyi z hipoteki, i pokwitowanie brata nie powinno było następować aż po zaspokoieniu siostry.

Zbyt wielką, zdaniem Królewskiego Proknratora, byłaby pretensya rekursuiącego, żeby mu siostra wieś sobie od rodziców na alimenta wyznaczoną oddała, z posagu go pokwitowała, pretensyą z hipoteki dóbr iego wymazała, a dopiero wyzuwszy się ze wszystkiego, postradawszy nawet bezpieczeństwa swego posagu, dochodziła go drogą processu.

Wątpliwość ta

czyli Elżbieta Trąbczyńska oświadczyła gotowość swoię do wypełnienia ugody w tenczas gdy o dopełnienie iéy przeciw bratu pierwszą skargę zaniosła?

nie była rozbieraną w niższych instancyach i kasskacyinemu nie podlega rozwiązaniu, a ztąd, zdaniem wnioskuiącego Prokuratora i o zgwałceniu §§. 270 i 271. tyt. V części I. prawa powszechnego pruskiego mowy być nie może §§. te bowiem mówią:

„ iż kto wypełnienia kontraktu żąda, winien okazać, iż onego ze strony swoiéy dopełnił, lub dla czego poźniéy go dopiero dopełniać iest obowiązany. „

III. W rozbiorze trzeciego strony rekursuiącéy zarzutu, zwraca nayprzód uwagę, że rekursuiący przez dobrowolny układ przedał swéy siostrze dobra Unikowo, a kontraktu nie dopełnił, i dóbr tych w czasie umówionym siostrze swoiéy nie oddał; zastanawia się daléy nad §. 2. tyt. VII. części I. prawa powszechnego pruskiego, który tego złéy wiary posiadaczem nazywa, kto wie iż rzecz iaką nie na mocy ważnego tytułu posiada, i ztąd wnosi, iż rekursuiącego w sprawie obecnéy nie można było za posiadacza dobréy wiary uważać.

Oprócz tego przywodzi §. 285. teyże części i tytułu stanowiący: „ iż kto przy zawieraniu lub wypełnieniu umowy, umyślnie przeciwko swym obowiązkom działa, ten musi wszelkie szkody drugiemu nadgrodzić. „

Stósuiąc to prawo do obecnego przypadku, nie widzi żadnéy wątpliwości, iż rekursuiący obowiązany iest do wynadgrodzenia powołanéy za niedopełnienie umowy; ani znayduie potrzeby potrącania dochodów Unikowa, dochodami Zalesia, chociaż iak sama strona powołana przy-

znaie i rekursuiący nawzaiem ma prawo żądania rachunków z dochodów Zalesia.

Jedna tylko zdaniem Królewskiego Prokuratora mogłaby zachodzić wątpliwość, czyli Sąd Appellacyiny mógł bez obrazy wyraźnego prawa przysądzić procent od summy pięćkroć sto tysięcy złotych zamiast kalkulacyi z dóbr Unikowa?

zgadza się w tém mieyscu z rekursuiącym Mecenasem, iż prawo przez Sąd wyrokuiący użyte, to iest §. 110 — 113. tyt. XI. części I. nie iest w całéy zupełności do ninieyszego przypadku stósowném, domniemywa się tu bowiem prawodawca że przedaiący razem cenę rzeczy sprzedanéy odebrał, i rzeczy przedanéy używa; lecz przypadek niniéyszy bardzo się zbliża do tego. Rekursuiący bowiem i posagu siostrze nie zapłacił, i dobra na posag przeznaczone zatrzymał, i z nich dochody pobierał, posag zatém powołanéy Elżbiety Trąbczyńskiéy był szacunkiem dóbr, a sam rekursuiący zatrzymawszy umyślnie dobra, winę sobie przypisać musi, ieżeli procent od summy szacunkowéy więcéy wynosi niżeli z dóbr dochody. Z tego zatém względu mniema Królewski Prokurator, iż chociażby prawo przez Sąd wyrokuiący użyte mogło podlegać iakiemu niezupełnéy właściwości zarzutowi, z tém wszystkiém okazać w nim obrazy wyraźnego prawa nie można.

Tak rozebrawszy główne powody rekursu, a co do wyrokowania nad żądanie strony, nie upatruiąc w wyroku zaskarżonym téy decyzyi

iżby nie tylko trzechletni procent od summy pięćkroć sto tysięcy złotych, ale nadto kalkulacya za resztę czasu z przychodów dóbr Unikowa przysądzoną była,

domaga się odrzucenia rekursu;

SĄD KASSACYINY

zważywszy iż zarzut rekursuiącego powzięty z nieważności ugody działowéy pomiędzy spór wiodącemi stronami w dniu dwódziestym siódmym Grudnia tysiąc ośmset czwartego roku zawartéy, dla tego na wzgląd nie zasługuie, ponieważ ugoda rzeczona przez wyrok prawomocny w dniu szóstym Grudnia tysiąc ośmset ósmego za ważną uznana, i w skutku tegoż wyroku wykonaną została, a ztąd użyte przez rekursuiącego przepisy prawa to iest §§. 362 i 363. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiego mó-

wiące o niepodobieństwie wykonania umów, do przypadku ninieyszego bynaymniey nie są stósownemi;

zważywszy

podobnąż nie stósowność §§. 270. i 271. tegoż tytułu i części, gdy rekursuiący nie dowodzi, iżby powołana wzbraniać się miała wykonania z swéy strony umowy, a skarga przez nią zaniesiona, owszém téy gotowości w myśl §. 271. tyt. V. części I. z iéy strony domniemywać się każe;

zważywszy

iż stósownie do §. 11. tyt. VII. oraz §. 285. tyt. V. części I. prawa powszechnego pruskiégo rekursuiący za złey wiary posiadacza dóbr Unikowa uważanym, i do wynadgrodzenia powołanéy obowiązanym być winien;

zważywszy

iż Sąd wyrokuiący przyznaiąc stronie powołanéy w mieysce wynadgrodzenia procent od summy posagowéy, szacunkową razem będą éy, chociażby mniéy stósownie użył §§ 110 do 113 tyt. XI. części I. prawa powszechnego pruskiego, żadney iednak obrazy wyraźnego prawa nie popełnił;

zważywszy

nareszcie zaskarżony wyrok, w którym nie znayduie się bynaymniéy oprócz trzechletniéy prowizyi, przysądzenie za resztę czasu rachunku z dochodów dóbr Unikowa, i uznawszy że zarzut wyrokowania nad żądanie strony, mieysca nie ma;

Rekurs Klemensa Psarskiego, na przeciw Teodorowi i Elżbiecie z Psarskich Trąbczyńskim małżonkom, i wzaiemne obu stron spory rozsądzaiąc:

Tenże Rekurs odrzuca — summę złotych polskich sto sześć, groszy piętnaście w papierze stemplowanym od wpisu złożoną utwierdza, takąż summę równie w stemplowanym papierze od ninieyszego wyroku przez rekursuiącego opłaconą mieć chce; tegoż na powrócenie kosztów stronie powołanéy, oraz na zapłacenie grzywien na fundusz ubogich, stósownie

do Art 58. Organizacyi Sądu Kassacyinego, w summie złotych polskich sześćset trzydzieści dziewięć skazuie — mocą ninieyszego wyroku.

(podpisano) Węgleński M. St. Prezyduiący

L. Osiński Pisarz S. K.

Wydrukować

Felix ŁUBIENSKI,

Minister Sprawiedliwości.

zgodno z Oryginałem

(L. S.) Antoni Joneman,

Sekretarz Jeneralny.